

Warszawa, 9 października 2020 r.

Instytut „Strategie 2050”  
ul. Warecka 8/67  
00-040 Warszawa

Szanowni Państwo,

Uprzejmie dziękujemy za przesłanie założeń do ustawy o jawności finansowania działalności politycznej Instytutu „Strategie 2050”.

Na wstępie zaznaczamy, że nasze zainteresowanie poruszaną tematyką jest związane z przejrzystością finansowania polityki w ogóle, **nie interesujemy się wyłącznie przejrzystością finansowania polityki ze środków publicznych**. Uważamy, że gdy mowa o finansowaniu polityki trzeba myśleć o potencjalnych nieprawidłowościach i potrzebie przejrzystości od momentu zawiązania się komitetów wyborczych do momentu uzyskiwania przywilejów, które wiążą się z pozycją partii parlamentarnej.

Przechodząc do założeń do ustawy, które Państwo przedstawili, szczególnie chcemy docenić te, które dotyczą proaktywnej publikacji informacji i postawienia tamy patologiom powodującym spadek zaufania społecznego. Jednak same propozycje traktujemy raczej jako punkt wyjścia do dyskusji o skutecznych sposobach radzenia sobie z problemami i deklarację politycznego zaangażowania. By można je było zrealizować trzeba zadbać o wiarygodność Państwa, jako podmiotu związanego z Komitetem Wyborczym Kandydata na Prezydenta RP Szymona Hołowni, oraz o solidne poszukiwanie alternatywnych rozwiązań, zagrożeń i „czarnych scenariuszy” związanych z przedstawianymi propozycjami.

W przedstawionych przez Państwa propozycjach szczególnie warta dalszego opracowywania wydaje nam się **kwestia publikowania wydatków biur poselskich**, przy czym konkretne rozwiązania proponujemy przedyskutować w szerszym gronie podmiotów, które podejmowały starania o jawność tych wydatków, np. ze Stowarzyszeniem Pro Collegio.

Ciekawym rozwiązaniem jest **publikowanie wyciągów partii politycznych**, jednak nie widzimy powodu dla którego miałyby to być ograniczone do momentu przedstawienia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej. Uważamy temat za wart dalszej dyskusji, również w świetle rozwiązań międzynarodowych. Takie rozwiązanie można by odnieść także do wydatków z Funduszu Eksperckiego.

Również rozwiązanie, które nazwali Państwo “okresem postu” jest ciekawe i warto dalej je analizować i omawiać.

Jednocześnie w Państwa propozycji **zabrakło kwestii uregulowania bieżącego śledzenie wydatków komitetów wyborczych podczas kampanii wyborczej**. Takie rekomendacje znalazły się w sprawozdaniu końcowym z krótkoterminowej misji obserwacji wyborów parlamentarnych 2019 roku przedstawionym przez ODIHR<sup>1</sup>:



*Przepisy dotyczące finansowania kampanii są wprowadzane rygorystyczne, ale w obecnym systemie nadzoru **brakuje mechanizmów monitorowania i badania potencjalnych naruszeń w trakcie kampanii**, takich jak nieujawnione wydatki czy niewłaściwe wykorzystywanie środków publicznych, co zarzucali niektórzy kandydaci.*

*Należałoby wprowadzić mechanizmy prawne i administracyjne oraz zapewnić wystarczające środki, aby umożliwić kompleksowy i proaktywny nadzór nad finansowaniem kampanii w okresie jej trwania.* [podkreślenia KBT i SO]

Chcemy też zwrócić uwagę na to, że **problemem polskiej polityki nie jest brak przepisów zapewniających jawność, a ich ignorowanie lub celowe nimi manipulowanie przez polityków**. Dostęp do informacji o wydatkach biur poselskich, informacja o wydatkach partii i o jej przychodach są już jawne z mocy istniejącego prawa - przepisów Konstytucji (np. art. 11 i art. 61) i ustawy o dostępie do informacji publicznej. Problemem nie jest brak przepisów i procedur, a mentalności polityków. Z drugiej strony trudno nam nie poprzeć proaktywnego udostępniania informacji. Widzimy jednak także zagrożenie związane z istnieniem takich regulacji i rekomendujemy by zadbać o jego zniwelowanie poprzez wprowadzenie stosownych wyjaśnień w ustawie. Np., że przepisy nowej ustawy, nie wyłączają ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Skąd bierze się nasza troska w tej sprawie? Wskazywanie jak konkretnie ma być udostępniana informacja stanowi zagrożenie praktyczne dla dostępu do informacji w sferach nie objętych daną regulacją. Podmioty zobowiązane mają bowiem tendencję do interpretowania szczegółowych przepisów w danej dziedzinie (*lex specialis*) jako znoszących procedury ustawy o dostępie do informacji publicznej. Taki przypadek mieliśmy w sprawie słynnych list poparcia kandydatek i kandydatów na członków KRS. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa, w art. 11c regulowała, że „zgłoszenia kandydatów dokonane zgodnie z art. 11a i art. 11b Marszałek Sejmu niezwłocznie przekazuje posłom i podaje do publicznej wiadomości, z wyłączeniem załączników”. To zaś zdaniem Kancelarii Sejmu wyłączało możliwość udostępnienia tej informacji na wniosek. Sąd orzekł, że fakt, iż coś nie jest z automatu dostępne on-line w trybie danej ustawy, nie oznacza, że nie jest dostępne na wniosek w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. „W przypadku kolizji ustaw pierwszeństwo nad przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej mają przepisy ustaw szczególnych, ale tylko w przypadku odmiennego uregulowania zasad i trybu dostępu do informacji publicznych. Odrębna regulacja dotyczy tylko tego, co wyraźnie wynika z ustawy szczególnej w trybie ustawy” (sygn. akt II SA/Wa 520/18). Jednak **sytuacja, gdy o sprawach oczywistych decyduje sąd, jest ostrzeżeniem przy projektowaniu kolejnych przepisów**.

Również Komitet Wyborczy Kandydata na Prezydenta RP Szymona Hołowni twierdzi, że nie jest zobowiązany do udostępniania informacji publicznej na wniosek, gdyż składa sprawozdanie do Państwowej Komisji Wyborczej. Tymczasem należy rozróżnić sprawozdanie, które jest obowiązkiem

---

<sup>1</sup> Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR) na temat rekomendacji po wyborach parlamentarnych 2019 roku (<https://www.osce.org/files/f/documents/8/8/448417.pdf>)

wobec Państwowej Komisji Wyborczej (PKW), od obowiązku wynikającego z prawa do informacji wyrażonego m.in. w art. 54 ust. 1 i art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Informacje dotyczące finansowania komitetów wyborczych, w zasadzie finansowania kampanii wyborczych, ma ogromne znaczenie dla podejmowania decyzji przez wyborców i wyborczynie właśnie w trakcie kampanii wyborczej. Jako społeczeństwo mamy prawo do aktualnych informacji. Złożenie dokumentów w PKW ma charakter wtórny i nie zapewnia rzeczywistej jawności funkcjonowania komitetów wyborczych. Do tej samej kwestii odnosi się ODHIR w swojej opinii.



Podsumowując, o ile uważamy, że **warto wprowadzać przepisy dotyczące proaktywnego informowania o konkretnych obszarach działalności partii politycznych, o tyle ważne jest wyraźne zaznaczenie że nie wyłącza to stosowania ustawy o dostępie do informacji publicznej.**

Na koniec chcielibyśmy zwrócić uwagę, że pomimo iż wspominają Państwo, że wprowadzenie zaproponowanych przepisów wpłynie na zmiany w ustawie o dostępie do informacji publicznej, my nie dostrzegamy takiej konieczności. Trudno nam jednak odnieść się do kwestii, która nie pojawia się w przedłożonym dokumencie.

Łączymy wyrazy szacunku i zachęcamy do rozpoczęcia prawdziwej i rzetelnej dyskusji w zaproponowanym przez Państwa obszarze. Podkreślamy, że wiarygodność podmiotu, który składa takie propozycje ma kluczowe znaczenie dla dobrej dyskusji i zaangażowania społecznego. Warto by Państwa Instytut oraz wszelkie podmioty tworzone przez byłego kandydata na prezydenta RP - pana Szymona Hołownię – spełniały najwyższe standardy przejrzystości.

Łączymy wyrazy szacunku,

Szymon Osowski i Katarzyna Batko-Tołuć  
Członkowie Zarządu, zgodnie z zasadami reprezentacji